



POLSKIE TOWARZYSTWO BOTANICZNE
POLISH BOTANICAL SOCIETY

Zarząd Główny
Al. Ujazdowskie 4, 00-478 Warszawa

<http://pbsociety.org.pl>

Warszawa, dnia 10.12.2015r.

Pan
Jarosław Gowin
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Warszawa

W imieniu członków POLSKIEGO TOWARZYSTWA BOTANICZNEGO (PTB), zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o zapoznanie się z naszym stanowiskiem w sprawach istotnych dla polskich botaników, a zwłaszcza – ze stanowiskiem odnośnie marginalizacji części nauk botanicznych.

Ostatnia reforma nauki w Polsce wygenerowała problemy, które bezpośrednio dotyczą botaników polskich. Pogarsza się sytuacja klasycznych działów botaniki, takich jak: florystyka, geografia roślin, fitosocjologia, taksonomia, briologia, fykologia, paleobotanika, a także mikologii i lichenologii (tradycyjnie zaliczanych do nauk botanicznych). Wyniki większości tego typu badań, nieraz bardzo czasochłonnych, związanych z ciągle jeszcze nie do końca rozpoznanym zróżnicowaniem i bogactwem szaty roślinnej Polski, jej dynamiką i przekształceniami, a także ochroną i przywracaniem utraconych wartości, mają znaczenie kluczowe i ponadczasowe dla przyrody Polski. Niestety, w przypadku badań flory i roślinności, niemal regułą jest brak możliwości publikowania wysoko punktowanych prac na etapie gromadzenia podstawowych danych. W sytuacji, gdy wartość wskaźników *IF* czasopism i *indeks H* mają decydujące znaczenie podczas oceny wniosków o granty, w procedurze awansów naukowych, a także przy okresowych ocenach pracowników naukowych, badacze szaty roślinnej Polski znajdują się w bardzo trudnej sytuacji. Przy obecnych kryteriach parametryzacji nie przynoszą też odpowiedniej liczby punktów swoim macierzystym jednostkom naukowym, co niejednokrotnie powoduje różne nieprzyjemne dla nich konsekwencje.

Chcemy podkreślić wagę badań nad szatą roślinną Polski, podobnie jak wszelkiego rodzaju innych badań przyrodniczych (mikologicznych, lichenologicznych, zoologicznych), które z natury rzeczy prowadzone są na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym. Po zebraniu większej ilości danych, stają się jednak po latach jedyną podstawą szerokich syntez, niemożliwych do wykonania bez materiałowej podstawy. Do wspierania takich badań rząd jest zobowiązany zapisami w ratyfikowanych przez Polskę konwencjach międzynarodowych, zwłaszcza *Konwencji o różnorodności biologicznej*, ale także kilku innych o zasięgu światowym (*Konwencji Ramsarskiej*, *Konwencji Waszyngtońskiej*, *Konwencji Bońskiej*) lub europejskim (*Konwencji Berneńskiej*, *Konwencji Helsińskiej* i *Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*). Bez badań stanowiących podstawę profesjonalnej waloryzacji przyrodniczej nasze państwo nie jest także

w stanie sprostać wymogom dyrektyw unijnych, co w jaskrawy sposób dało o sobie znać w toku kilkuletniej procedury wyznaczania obszarów sieci Natura 2000.

W ostatnich latach kładzie się coraz większy nacisk na związek między nauką i szeroko rozumianą gospodarką. Tymczasem, wysokiej klasy opracowania szaty roślinnej poszczególnych regionów kraju, opublikowane w języku polskim, które mogą być wykorzystywane m.in. dla celów ochrony ojczystej przyrody czy planowania przestrzennego, nie znajdują właściwego uznania w dorobku naukowym.

Warto zaznaczyć, że w myśl zapisów *II Polityki Ekologicznej Państwa* przyjętej przez Sejm RP w 2001 roku, „ochrona różnorodności biologicznej i krajobrazowej to jeden z ważniejszych obszarów w zakresie bezpieczeństwa ekologicznego państwa”, a do poprawy ochrony naturalnego dziedzictwa należy dążyć m.in. poprzez „badanie i monitorowanie stanu zasobów przyrodniczych”. Potrzebę rozpoznania stanu różnorodności biologicznej, kierunków jej przemian, likwidowania przyczyn jej utraty, poprawy jej stanu oraz wzmocnienia podstaw naukowych dla efektywnego zarządzania zasobami środowiska przyrodniczego podkreśla też krajowy *Program ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej wraz z Planem działań na lata 2014-2020*. Jest on zgodny z przyjętą w 2011 roku *Unijną Strategią Ochrony Różnorodności Biologicznej*, która jako jeden z najważniejszych celów wymienia ochronę i odtworzenie różnorodności biologicznej oraz związanych z nią funkcji ekosystemów.

Istniejące obecnie kryteria naboru i kwalifikacji wniosków Narodowego Centrum Nauki, praktycznie uniemożliwiają sfinansowanie projektów badań szaty roślinnej Polski, niezależnie od ich wartości czy nowatorstwa. Może to doprowadzić już wkrótce do likwidacji wielu kierunków badań, a jednocześnie będzie skutkowało zaniechaniem kształcenia, na poziomie akademickim, specjalistów mogących realizować zadania narzucone wymienionymi wyżej aktami prawnymi i zobowiązaniami międzynarodowymi. Będzie to miało negatywne skutki nie tylko dla danej specjalności, ale przede wszystkim dla przyrody naszego kraju i dla zachowania jej zasobów. Istniejąca sytuacja utrudnia podejmowanie wielu ważnych, ale czasochłonnych tematów badawczych. Młodzi adepci botaniki, którzy w świetle nowej ustawy muszą w krótkim czasie osiągać kolejne stopnie naukowe, nie podejmują rozwiązywania czasochłonnych zagadnień, gdyż są zmuszeni wybierać takie tematy badawcze, które dają im szansę na szybki rozwój kariery naukowej.

Nie kwestionujemy faktu, że pewne uważane za nowoczesne dziedziny nauk biologicznych są (były i będą) motorami postępu, ale uważamy, że brak zrozumienia dla specyfiki różnych specjalności oraz dla potrzeby ich dalszego rozwoju doprowadzi do wyjąłowania i zubożenia nauki.

Postulujemy, aby Ministerstwo rozważyło opracowanie takiego systemu finansowania badań, oceny pracowników naukowych oraz parametryzacji jednostek, który nie będzie ograniczał i eliminował potrzebnych oraz ważnych dla przyrody kraju specjalności naukowych.

Kończąc ten list pragniemy powołać się na *Dobre obyczaje w nauce. Zbiór zasad i wytycznych* opracowane w roku 1994 przez Komitet Etyki w Nauce przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Dokument ten mówi m.in., że:

- „pracownik nauki powinien bronić prawa do badania każdego zagadnienia naukowego niezależnie od jego doraźnej użyteczności”;
- „wolność nauki sprowadza się do wolności wyboru problematyki, wolności wyboru metody rozwiązania, a przede wszystkim wolności myśli i wolności głoszonego słowa”;
- „pracownika nauki powinna cechować bezstronność i postawa sprzeciwu wobec wszelkich form dyskryminacji w świecie nauki.”

Prosimy też Pana Ministra o spotkanie z przedstawicielami polskich botaników w celu zaprezentowania i przedyskutowania najistotniejszych problemów naukowego środowiska botanicznego.

PREZES


Dr hab. prof. UŚ. Adam Rostański